

Kraków, 16 sierpnia 2018 r.

prof. dr hab. Katarzyna Skowronek

Kat. Socjologii Ogólnej i Antropologii Społecznej, Wydział Humanistyczny AGH

Prac. Onomastyki, Instytut Języka Polskiego PAN

**Recenzja osiągnięć Pana Doktora Aleksandra Gomoli,
ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych
w dyscyplinie językoznawstwo**

1. Najważniejsze fakty z życiorysu zawodowego Habilitanta

Pan dr Aleksander Gomola jest związany zawodowo z kilkoma uczelniami, obecnie przede wszystkim z Uniwersytetem Jagiellońskim. Tu zdobył tytuł magistra filologii angielskiej w 1992 r. a siedemnaście lat później (2009 r.) obronił doktorat (*Metafory Boga we współczesnej teologii feministycznej w ujęciu językoznawstwa kognitywnego*). Pan dr Gomola jest także magistrem teologii świeckiej (Lublin KUL, 1987). Warto już w tym miejscu zwrócić uwagę na to „podwójne” wykształcenie, które w Jego twórczości jest wykorzystywane w swoistej „owocnej synergii” (o czym niżej). Ukończył również studia podyplomowe w zakresie kultury brytyjskiej (UW, 1995).

Aktywność naukową dra Aleksandra Gomoli należy datować od 2005 r. – ponieważ wtedy został zatrudniony na stanowisku asystenta na Wydziale Humanistycznym Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej a od 2009 r. – pracował tam na stanowisku adiunkta (do 2011 r.). Od 2007 r. do chwili obecnej jest pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 2011 r. – na stanowisku adiunkta) w Katedrze do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową Wydziału Filologicznego UJ. Oznacza to, że przez pięć lat (2007-2011) godził obowiązki zawodowo-dydaktyczne w dwóch instytucjach akademickich, jednocześnie zdobywając stopień doktora i publikując monografię.

Oprócz monografii przedstawionej jako osiągnięcie naukowe (por. punkt 2) dr Gomola opublikował także dysertację podoktorską (2010 r.) a w latach 2009-2018 – 35 artykułów (por. punkt 3). Wziął udział w 33 konferencjach (por. punkt 4). Jest doświadczonym tłumaczem książek naukowych i popularnonaukowych z wielu dziedzin humanistycznych (por. punkt 5).

2. Ocena osiągnięcia naukowego Habilitanta

Recenzowana monografia jest szczegółową, wszechstronną analizą i interpretacją złożenia pojęciowego KOŚCIÓŁ TO TRZODA, głównie (choć nie tylko) w pismach Ojców Kościoła z wczesnego i dojrzałego okresu epoki patrystycznej (I-V w.).

W części teoretyczno-metodologicznej monografii (rozdziały 1-3) Autor omawia m.in. teorię integracji pojęciowej na gruncie lingwistyki kognitywnej i wskazuje możliwości jej wykorzystania do badań nad językiem religijnym, niejako z natury swej figuratywnym, a w sposób szczególny do analiz ważnych tekstów chrześcijaństwa, szczególnie tych, które na wiele setek lat wyznaczyły podstawy doktrynalne tej religii. Habilitant analizuje również przykłady amalgamatów pojęciowych prostych, rzutowania jednokierunkowego i dwukierunkowego, pokazując jednocześnie, w jaki sposób „pracują” one nie tylko w samych tekstach, ale także w rytuałach i praktykach, realizując się także w przedmiotach materialnych, w sztuce. Bada także jeden z ważniejszych dla chrześcijaństwa amalgamatów, jakim jest ADAM TO CHRYSTUS / CHRYSTUS TO ADAM w listach św. Pawła, w pismach Ireneusza, Tertuliana i Augustyna. W analizach różnych typów złożzeń pojęciowych pokazuje ich formę inwariantną i wariantywność, ich rozwój oraz znaczenie dla egzegezy biblijnej i dla sposobu argumentacji w dyskusji teologicznej z rodzącymi się już wtedy ruchami kontestacyjnymi wewnątrz chrześcijaństwa. Część teoretyczno-metodologiczną kończy przedstawienie kulturowego obrazu pasterza/pasterstwa w obszarze śródziemnomorskim, w Starym i Nowym Testamencie. Pewien niedosyt budzi brak precyzyjnego zdefiniowania metafory kulturowej (por. s. 43-44), na przykład w duchu metaforologii H. Blumenberga czy podług myśli R. Rorty’ego. Zwykle o metaforze kulturowej mówi się nie tylko wtedy, gdy ma ona charakter względnie stabilny w czasie, ale też gdy „wykracza” ze swego „macierzystego” dyskursu i przenika do innych; czy tak jest z omawianymi metaforami w pismach patrystycznych? Warto było te problemy doprecyzować i uzasadnić.

Rozdziały analityczne są drobiazgowym opisem różnych wersji głównego inwariantu: KOŚCIÓŁ JEST TRZODĄ, z których za najważniejsze Autor uważa: TRZODA KOŚCIOŁA JEST TRZODĄ IZRAELA, PASTERZE SĄ PASTERZEM oraz KOŚCIÓŁ JEST TRZODĄ BOGA. Cztery pierwsze rozdziały części empirycznej (rozdziały 5-8) są rzetelną i systematyczną analizą tekstologiczno-kognitywną tych trzech podkategorii w wybranych tekstach Nowego Testamentu, w pismach Ojców Kościoła oraz we wczesnochrześcijańskim „Pasterzu Hermasa”. Doktor Gomola ukazuje funkcje tych konceptów w kształtowaniu się podstaw doktryny chrześcijańskiej i struktur władzy kościelnej. Cenne dla mnie są wszelkie wzmianki (może zbyt mało liczne- por. np. s. 79/80, 85) na temat „pracy” tych amalgamatów

w ówczesnej, rzeczywistej sytuacji różnych ośrodków chrześcijaństwa, kiedy to stawały się elementem conceptualno-retorycznej walki z ruchami kontestacyjnymi. W rozdziale 6. pojawia się jednoakapitowa wzmianka o koncepcji władzy pastoralnej M. Foucaulta (s. 86). Jest to trochę „niewykorzystana szansa”. Sądzę, że rozwinięcie tego wątku i zaprezentowanie głównego amalgamatu KOŚCIÓŁ JEST TRZODĄ jako takiego, który formuje jednostkę w każdym jej aspekcie i narzuca jej doskonałą autocenzurę, wzbogaciłoby pracę i podkreśliło (w innej, świeckiej perspektywie) ciągłość i uniwersalność tego złożenia pojęciowego. Rozdział 8. jest bardzo szczegółową analizą podkategorii amalgamatycznych typu STRACONA/ZABŁAKANA/CHORA OWCA, STRZEC SIĘ WILKA i innych, głównie w perspektywie powstawania i stabilizowania się hierarchii w strukturach chrześcijańskich oraz polemiki teologicznej z donatystami i innymi ruchami schizmatycznymi. Opisywane amalgamaty służyły bowiem m.in. do wyłonienia obcych/wrogów wśród „swoich”.

Rozdział 9. jest subtelną analizą wariantów złożenia KOŚCIÓŁ JEST TRZODĄ BOGA jako podstawy tworzenia się teologii chrztu na bazie m.in. pism Cyryla Jerozolimskiego, Ambrożego i Augustyna. Właściwe jest w tym rozdziale odesłanie do materialnych artefaktów realizujących ten koncept: głównie wczesnochrześcijańskich ikonograficznych wyobrażeń w baptysteriach oraz do rytuałów egzorcystycznych towarzyszących ówczesnej ceremonii. Ten sam amalgamat służy – według doktora Gomoli – także propagowaniu pewnych idei wspólnotowych. Natomiast amalgamat ZAGUBIONA OWCA TO LUDZKOŚĆ jest kolejnym teologicznym konstruktem realizującym się głównie na płaszczyźnie soteriologicznej. We wnioskach Autor zauważa konstruującą a jednocześnie scalającą myślowo funkcję podstawowego amalgamatu KOŚCIÓŁ JEST TRZODĄ jako umożliwiającą wyrażenie różnych, ale nieodzownych treści: doktrynalnych, wspólnotowych, normatywnych, strukturalno-hierarchicznych. Doktor Gomola udowadnia, że ta metafora conceptualna ma charakter wysoce systematyczny i jest sposobem przekazu najważniejszych treści dla chrześcijaństwa, na ówczesnym etapie jego rozwoju i w ówczesnej sytuacji.

Monografia wyróżnia się kilkoma cechami, a przede wszystkim bardzo szczegółową i skrupulatną analizą tekstologiczną, także obszernością materiału (270 tekstów 30 autorów piszących w okresie patrystycznym – brakuje jednak ich choćby skrótowego opisu). Za najcenniejsze uważam to, że Autorowi udało się przekonująco udowodnić, że chrześcijaństwo (ale może można też powiedzieć: religia) wsparte jest na kilku, zapewne trwałych i „silnych” metaforach conceptualnych – już to samo w sobie zachęca do dalszych badań w tym zakresie, zarówno w ujęciu diachronicznym (np. amalgamat KOŚCIÓŁ TO TRZODA w innych okresach historii Kościoła i w czasach współczesnych), jak i w ujęciu synchronicznym (inne

amalgamaty typu: KOŚCIÓŁ TO CIAŁO/BUDOWLA/ROŚLINA etc.). Po drugie, o czym już wspominałam w punkcie 1., widoczna jest tu współpraca „językoznawcy z teologiem” w jednej osobie – niewątpliwie sama analiza językoznawczo-tekstologiczna nie pozwoliłaby na subtelne wnioski dotyczące natury teologiczno-doktrynalnej tych tekstów. Pojawia się przy tej okazji pytanie, czy amalgamat ten miał również swoje funkcje „świeckie”, nieteologiczne, które można byłoby zobaczyć na przykład w kontekście socjologicznych teorii władzy czy antropologicznych koncepcji *swój-obcy*?

Rozumiem, że założonym, „docelowym” czytelnikiem tej książki jest znawca literatury patrystycznej i/lub historyk Kościoła. Im wyjaśnienia natury kontekstowej, dotyczące m.in. historii wczesnego chrześcijaństwa, roli Ojców Kościoła i funkcji ich pism nie są bowiem potrzebne. Jednak wszystkim innym (językoznawcom, badaczom dyskursu religijnego, czytelnikom zainteresowanym po prostu taką tematyką) ten brak w monografii może (istotnie) przeszkadzać. Analizy zaprezentowane w książce stają się przez to do pewnego stopnia „hermetyczne”, skupione wyłącznie na wielorakich wariantach metafory i jej treściach teologicznych. Z kolei same badane teksty, powstałe w ciągu pięciuset lat, wydają się „skompresowane” (nieliczne są fragmenty, w których pokazuje się ich rozwój w czasie). Szkicowe nakreślenie historii i literatury okresu patrystycznego mogło się wydawać Autorowi przedsięwzięciem co najmniej „ryzykownym” i może także „szkolnym”. Jednak nie jest ono niemożliwe – to samo można byłoby powiedzieć o tematyce metafory konceptualnej, mającej bogatą literaturę a jednak Autor czyni stosowny wysiłek, by ją czytelnikowi kompetentnie przedstawić.

3. Ocena pozostałego opublikowanego dorobku naukowego Habilitanta

Pozostały dorobek Pana Doktora Gomoli to: 1 monografia (praca podoktorska) oraz 35 tekstów anglo- (17) i polskojęzycznych (15) (oraz 3 w druku). 9 z nich zostało wydanych w czasopismach punktowanych (ERIH Plus, lista B MNiSW). Są to czasopisma: *Przekładaniec*, *A Journal of Translation Studies*, *Studia Religiosa*, *Cognitive Semantics*, *Roczniki Humanistyczne* i *Open Theology*. 23 artykuły w języku polskim lub angielskim opublikował dr Gomola w monografiach zbiorowych o zasięgu zarówno lokalnym (polskim), jak i międzynarodowym (m.in. wydanych w renomowanych oficynach jak De Gruyter Mouton, Palgrave, John Benjamins oraz w innych wydawnictwach brytyjskich, niemieckich i hiszpańskich). Pod względem liczbowym i zasięgu Jego tekstów jest to zatem dorobek, który należy uznać za wysoce wystarczający.

Artykuły te układają się w kilka wyraźnych kręgów tematycznych. Najważniejsza niewątpliwie jest problematyka teologii feministycznej (i związane z nią częściowo zagadnienie tzw. języka inkluzywnego) oraz badania różnych aspektów języka religijnego, głównie z pomocą metodologii kognitywnej. Oczywiście, wiele z wątków łączy się z sobą w poszczególnych tekstach. Myśl badawcza Doktora Gomoli obejmuje także kwestie związane z zawodem tłumacza i z różnymi aspektami przekładoznawstwa

A. Teologia feministyczna/język inkluzywny: tekstów o tej tematyce (łącznie z książką *Bóg kobiet...*, o której poniżej) jest 10 (m.in. *Myśl feministyczna w przekładach Biblii* (i jego angielskie tłumaczenie), ...*Ucieleśnienie w językoznawstwie kognitywnym i teologii feministycznej*; *Język inkluzywny w angielskich i polskich przekładach Biblii...*, *Inclusive Language in Polish Religious Discourse* i inne).

Chcę podkreślić, że niewątpliwą zasługą i osiągnięciem Autora jest wprowadzenie i upowszechnienie problematyki genderowej w środowisku językoznawców zajmujących się językiem religijnym. Doktor Gomola pokazuje – ze swojej perspektywy – możliwości i niebezpieczeństwa tkwiące w postulatach teologek/feministek. Opisuje próby praktycznej aplikacji tej teorii w translacji Biblii i innych tekstów religijnych, w odkrywaniu roli kobiet w historii staro-, nowotestamentalnej i historii chrześcijaństwa, we wrażliwości (niektórych) teologów/teologek i tłumaczy/tłumaczek na język, który by nie wykluczał płciowo. Autor ukazuje też zasadnicze konsekwencje teologiczne, jakie wynikają lub wynikałyby w przyszłości ze zmiany tradycyjnego i dominującego chrześcijańskiego konceptu: BÓG TO OJCIEC na BÓG TO MATKA, BÓG TO OJCIEC I MATKA lub BÓG TO PRZYJACIEL (por. *Meaning in Theology...*). Skutkiem funkcjonowania tego pierwszego amalgamatu jest m.in. próba jego zrównoważenia w postaci specyficznego kultu maryjnego w Polsce.

W tym miejscu należy kilka uwag poświęcić również monografii *Bóg kobiet. Studium językoznawczo-teologiczne* (Tarnów 2010), choć formalnie należy ona do dorobku doktorowego (jest jego zmodyfikowaną wersją). Książka jest bowiem ilustracją poglądów językoznawczych Autora i jego umiejętności analityczno-interpretacyjnych. Doktor Gomola wykorzystuje narzędzia językoznawstwa kognitywnego, szczególnie metafory pojęciowej i amalgamatu do analizy judeochrześcijańskiego konceptu BÓG TO OJCIEC oraz istniejących w teologii feministycznej i we wcześniejszych chrześcijańskich tekstach amalgamatów: BÓG TO MATKA w jego rozmaitych wariantach, WSZECHSWIAT TO CIAŁO BOGA, BÓG TO PRZYJACIEL. Prezentuje obecne/ewentualne konsekwencje ich wprowadzenia do głównego nurtu teologii chrześcijańskiej/katolickiej – stanowiłyby one element radykalnie go dekonstruujący. Wiele fragmentów tej monografii wyraźnie pokazuje, w jaki sposób

wykształcenie językoznawcze Habilitanta dobrze współpracuje z Jego wiedzą teologiczną i dotyczącą historii Kościoła. W tym miejscu można też postawić pytanie natury ogólniejszej: czy jest możliwy i spotykany w tekstach chrześcijańskich amalgamat BÓG TO OSOBA/ISTOTA LUDZKA, który nie uwzględniałby tak wyraźnie elementu upłciowienia?

Stanowisko Habilitanta wobec postulatów teologicznego feminizmu reprezentowane w artykułach określiłabym jako nieco ambiwalentne; z jednej strony widzi pozytywne aspekty tego nurtu, z drugiej – obawia się jakby jego potencjału „wywrotowego”. Dostrzegając możliwość inkluzywnego sposobu translacji tekstów biblijnych (w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym), uważa jednocześnie, że czynniki systemowe polszczyzny (np. składnia) stoją temu na przeszkodzie. Zauważa także androcentryczność języka polskiego jako takiego a w szczególności polskiego języka religijnego, ale opowiada się tylko do pewnego stopnia za jego zmianą. Czytelnikom może nieco przeszkadzać odwoływanie się we wszystkich tych artykułach do kilku, tych samych przykładów.

W omawianych tekstach Pana Doktora pojawia się kilka stwierdzeń, które mają charakter dyskusyjny – tu przywołam tylko dwa. Jedno z nich dotyczy ideologiczności teologii feministycznej (por. tekst *Język inkluzywny w angielskich i polskich przekładach Biblii. Moda, fanaberia, potrzeba?*, s. 180: „Wiele wskazuje na to, że w takich [tj. feministycznych – moje K.S.] przekładach ideologia ma pierwszeństwo przed teologią”). Czy przekłady feministyczne są według Autora zideologizowane, gdyż teologia feministyczna jasno eksplikuje swoje tezy? Czy inne przekłady tradycyjne i współczesne, katolickie lub protestanckie (na przykład te, w których język jest znacznie bardziej androcentryczny) już nie są ideologiczne lub są znacznie mniej? Jest to raczej wąskie i niemal potoczne rozumienie *ideologii*. Ideologia w rozumieniu współczesnych analityków dyskursu ma raczej charakter „niewidzialny”, jest kapilarna i usieciowiona i najczęściej właśnie – nie jest wprost wyrażona. Czy teologia – patrząc w tej perspektywie – nie jest pewnym typem *ideologii*? Podobnie dyskusyjne jest końcowe stwierdzenie w tym samym tekście (s. 180): „...ze względu na specyfikę języka angielskiego, próby przeniesienia przyjętych w tym wypadku przez tłumaczki/tłumaczy strategii [przekładu feministycznego – moje K.S.] na inne języki są skazane na niepowodzenie” – dlaczego? Czy przyzwyczajenia odbiorców tekstów biblijnych są całkowicie niezmiennialne? Historia recepcji tłumaczeń Biblii choćby tylko na język polski nie potwierdza przecież takiej tezy. I o jakie „inne języki” chodzi?

B. Badania języka religijnego i tekstów religijnych – ze szczególnym zastosowaniem językoznawstwa kognitywnego. 14 artykułów zgromadzonych w tym wątku tematycznym to analizy różnych tekstów religijnych dokonane z pomocą kilku metod lingwistycznych, m.in.

retorycznych i pragmatycznych (np. ... *Analiza wybranych homilii radiowych biskupa Józefa Zawitkowskiego*; ... *Performatywy i siła perlokucyjna wypowiedzi Magisterium Kościoła we współczesnym dyskursie katolickim*), ale przede wszystkim z wykorzystaniem elementów kognitywizmu (m.in. *Conceptual disjunctions as a challenge for the Church...*; *Cognitive mechanisms at work and their perlocutionary effect in Catholic preaching...*; *Konceptualizacja zmysłów duchowych w ujęciu językoznawstwa kognitywnego*).

Zaprezentowane przez dra Gomolę analizy są ciekawe (np. tekst dotyczący wypowiedzi papieskich w sprawie prezerwatywy lub ordynacji kobiet, pokazujący ich różną perlokucyjną siłę). W niektórych artykułach brakuje może wyraźnie sprecyzowanej metodologii (np. w analizie homilii biskupa Zawitkowskiego czy w artykule *Jakie źródło?*), znaczna większość jednak jest precyzyjnie osadzona metodologicznie. Niewątpliwie niektóre z nich stanowią już pewnego typu „ćwiczenie” do omówionej wyżej monografii, będącej przedmiotem osiągnięcia naukowego. Wiele z tych tekstów dotyczy problemu zasadniczego dla chrześcijaństwa; jakim jest różne, ewoluujące w czasie wyobrażenie Boga. Dr Gomola analizuje ten koncept na bazie pism wczesnochrześcijańskich i współczesnych, jednocześnie ukazując jego konsekwencje w życiu Kościoła i jego wiernych. Za dojrzały intelektualnie uważam tekst *Conceptual Blending with MORAL ACCOUNTING...* dotyczący amalgamatu Adam-Chrystus w pismach wczesnochrześcijańskich, ukazujący jego rozmaite warianty i ich konsekwencje dla kształtowania się doktryny chrześcijańskiej w tamtym czasie. Umiejętności analityczno-interpretacyjne pokazuje dr Gomola w artykule (w druku) *Godly Poland in godless Europe...*. Autor wybiera właściwą metodologię, łącząc trafnie badanie metafor pojęciowych z krytyczną analizą dyskursu w wersji R. Wodak. Analiza wypowiedzi (m.in. ks. Bartnika, s. Kowalskiej) pokazuje uwikłanie Kościoła katolickiego w Polsce w dyskurs narodowy/nacjonalistyczny oraz możliwe jego konsekwencje społeczno-polityczne. Podobnie umiejętności łączenia analiz kognitywnych z krytycznymi interpretacjami prezentuje Habilitant w tekście *Cognitive mechanisms at work...*.

C. Przekładoznawstwo. Za trzecią ważną linię tematyczną w dorobku dra Gomoli uznaję Jego prace z dziedziny teorii i praktyki przekładu tekstów religijnych oraz literackich (por. *Translation language in Polish version of the Gospel of Mark...*; *Przekład angielsko-polski chrześcijańskiej literatury religijnej...*; *Ćwiczenie tłumaczeniowe w dydaktyce przekładu jako element diagnozy początkowej...*). Zgadzam się z tezą Habilitanta przedstawioną w Autoreferacie, że bogate doświadczenie zawodowe jako tłumacza wyraźnie ujawnia się w Jego tekstach naukowych. W zakresie zainteresowań Pana Doktora mieści się kwestia translacji ksiąg biblijnych (np. Księgi Rodzaju, Ewangelii św. Marka), tekstów religijnych i

pobożnościach (np. *Dzienniczka* Faustyny Kowalskiej), tekstów literackich (Szekspir, Miłosz, John Donne). Tematyka artykułów dotyczy nie tylko samego przekładu językowego, ale co może ważniejsze – transferu kulturowego (związanego z mitem, jak w przykładach dotyczących *Księgi Rodzaju*). Doktor Gomola potrafi wskazać różnice leksykalno-semantyczne pomiędzy tekstem oryginału a tłumaczeniem i dokonać ich interpretacji, wynikających z odmiennych założeń, oczekiwań wspólnoty odbiorczej, kontekstu społecznego. Ta interpretacja dokonywana jest przez Niego w kategoriach religijnych, kulturowych, antropologicznych. Jego uwagę zajmują nie tylko kwestie teoretyczne, ale i praktyczne, związane z warsztatem tłumacza i jego działalnością dydaktyczną.

Ze względu na tematykę (do pewnego stopnia) onomastyczną chcę osobno wspomnieć o tekście „*Auschwitz*” as a Word and a Notion..., który dobrze wpisuje się w nowe trendy w onomastyce, pokazujące metonimiczność, metaforyczność i dyskursywność nazw własnych (zabrakło tu jednak bibliograficznego odesłania do bogatej literatury na ten temat, choćby M. Rutkowskiego czy M. Rutkiewicz-Hanczewskiej).

4. Ocena aktywności w życiu naukowym i współpracy międzynarodowej Habilitanta

W latach 2009-2017 dr Aleksander Gomola wziął udział w 33 konferencjach, krajowych (m.in. Kraków, Łódź, Poznań, Warszawa, Bielsko-Biała, Katowice) i zagranicznych (Hiszpania, Czechy, Włochy, Wielka Brytania, Norwegia – w sumie 9 konferencji). Był przez 6 lat współpracownikiem Zespołu Języka Religijnego Rady Języka Polskiego. Jest członkiem 3 międzynarodowych towarzystw: International Association for Translation and Intercultural Studies, International Cognitive Linguistic Association, American Academy of Religion. Wziął także udział jako uczestnik w 3 międzynarodowych projektach badawczych m.in. *Discourses of the Nation and National* (ich efektem był zawsze opublikowany artykuł). Obecnie uczestniczy w projekcie *Polski Słownik Terminologii Translatorycznej* (kierownik projektu – prof. Łukasz Bogucki). Współorganizował 3 konferencje/sympozja (w Krakowie) o tematyce translatorycznej. Można zatem stwierdzić, że jest aktywnym uczestnikiem życia naukowego mimo pewnego braku, jakim jest brak uczestnictwa w gremiach redakcyjnych czasopism naukowych. Był natomiast dr Gomola recenzentem manuskryptów tekstów w pięciu czasopismach oraz recenzentem kanadyjskiego projektu badawczego.

Za element aktywności zawodowej, także na polu międzynarodowym (choć nie mieszczący się wprost „w rubrykach”) można uznać także Jego działalność przekładową. Przetłumaczył bowiem a tym samym wprowadził w obieg polskiej myśli naukowej wiele znanych książek naukowych m.in. autorstwa psychoanalityczki Karen Horney, z dziedziny

historii Kościoła i chrześcijaństwa, również dzieła tak znanych autorów jak George Weigel czy Thomas Merton. Jego tłumaczenie artykułu Profesora S. Koziary przyniosło autorowi nagrodę Murray Prize a w uzasadnieniu jury znalazły się także słowa uznania za bardzo wysoką jakość translacji.

Indeks Hirscha (według Google Scholar) wynosi 2.

5. Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitanta

Bardzo wysoko oceniam działalność dydaktyczną i popularyzatorską Pana dra Gomoli. W trakcie swojej pracy akademickiej (WH ATH, Bielsko-Biała, WF UJ, Kraków, WSE, Kraków, WH AGH, Kraków) prowadzi/ł wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, warsztaty i seminaria na studiach pierwszego i drugiego stopnia oraz na studiach podyplomowych, głównie z językoznawstwa i przekładoznawstwa. Wypromował łącznie w tym czasie 114 prac magisterskich (co jest liczbą bardzo wysoką). Jest promotorem pomocniczym w 2 przewodach doktorskich oraz opiekunem naukowym 2 studentów MISH UJ. Od 2013 r. pełni funkcję Pełnomocnika Dziekana WF UJ ds. Ewaluacji Jakości Kształcenia.

Duże jest zaangażowanie Pana dra Gomoli w popularyzację wiedzy dotyczącej tłumaczenia jako transferu kulturowego. Wielokrotnie prowadził wykłady otwarte i gościnne z tej dziedziny, np. *Jak Arabowie uratowali myśl grecką, czyli rola przekładów arabskich w utrzymaniu ciągłości kultury Zachodu*, *Czy Kubuś Puchatek był kobietą?* (głównie UJ, ale także University College of London, Queen's University Belfast). Jest też autorem 4 artykułów popularnonaukowych, np. *Darwin u progu kościoła. Nowy ateizm i jego wyzwania*.

6. Wniosek końcowy

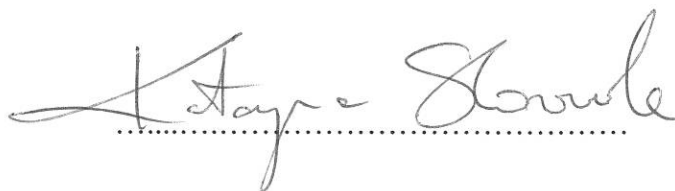
Podsumowując, oceniam dorobek Pana doktora Aleksandra Gomoli wysoko: zarówno samą monografię, pozostałą twórczość naukową, także działalność organizacyjną, dydaktyczną i popularyzatorską. Przedstawione w recenzji uwagi i pytania polemiczne tej wysokiej oceny nie zmieniają.

Zwraca uwagę kilka cech Jego osobowości badawczej, widocznych w recenzowanej twórczości: rzetelność analityczna, konsekwencja metodologiczna, umiejętność diagnozowania i porównywania pewnych zjawisk językowo-kulturowych, zdolności interpretacyjne oraz trafne wskazywanie uwarunkowań kulturowych i społecznych, jakie należy wziąć pod uwagę w procesach przekładowych – a w sensie ogólniejszym - w procesach językowych. Jest Habilitant cenionym badaczem języka religijnego, w swoich analizach nigdy jednak nie przekracza „cienkiej linii” pomiędzy naukowym paradygmatem a konfesyjnością.

Pan Doktor Gomola należy niewątpliwie do grona badaczy „wiernych” językoznawstwu kognitywnemu. Jest wnikliwym analitykiem metafor pojęciowych i amalgamatów w różnych typach tekstów. Pokazuje tym samym przydatność a nawet pewną uniwersalność tej metody. Może nawet jest to metoda nieco zbyt „jednostajnie” stosowana w Jego tekstach, ale już w kilku nowszych artykułach widoczne są udane i dobrze rokujące próby połączenia jej z analizami krytycznymi i metodami dyskursywnymi.

Na podstawie powyższej oceny osiągnięcia naukowego Pana dra Aleksandra Gomoli oraz oceny Jego dorobku naukowego i aktywności zawodowej, stwierdzam, że Habilitant spełnia wszystkie wymogi stawiane kandydatom do tego stopnia. Wyrażam pozytywną opinię w sprawie nadania drowi Aleksandrowi Gomoli stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Kraków, 16 sierpnia 2018 r.

A handwritten signature in dark ink, appearing to read 'Krzysztof Skowroński', written over a horizontal dotted line.

podpis Recenzenta